**Już 1 lipca startuje kolejna edycja programu „Mój Prąd”. Podsumowanie poprzedniej edycji, jej wpływ na rozwój rynku fotowoltaicznego i perspektywy nowego dofinansowania – komentarz ekspercki**

**Fotowoltaika w Polsce rośnie w siłę i szczególnie w ostatnich latach cieszy się dużym zainteresowaniem. Według wiceministra Klimatu i Środowiska Piotra Dziadzio, prosumenci, czyli osoby zaangażowane w proces tworzenia energii i korzystające z wytworzonych zasobów, stanowią obecnie trzy czwarte zainstalowanej mocy w fotowoltaice – na polskim rynku obecnych jest już 600 tys. podmiotów, co oznacza, że ich liczba zwiększyła się aż o 1500 proc. w stosunku do roku 2015, w którym było ich zaledwie 4 tys. Zainstalowana moc fotowoltaiki na koniec kwietnia 2021 r. wyniosła łącznie 4,7 GW. Wpływ na zwiększone zainteresowanie rozwiązaniami z zakresu fotowoltaiki miał w dużej mierze rządowy program „Mój Prąd”.**

**Warunki najnowszej edycji programu “Mój Prąd”**

Według najnowszych informacji, potwierdzonych przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, trzecia, najnowsza edycja programu startuje już 1 lipca. Pomimo zapowiedzi, nie zostaną nim objęte magazyny energii oraz ładowarki EV - dofinansowana zostanie jedynie fotowoltaika. I zapowiadana kwota tego dofinansowania będzie mniejsza, niż w latach ubiegłych – wyniesie ona 3 tys. złotych, a łączna kwota przekazana na poczet programu to 534 mln złotych. Nabór wniosków potrwa od 1 lipca do 22 grudnia 2021 roku lub do wyczerpania przekazanej na ten cel kwoty. Z kolei jako okres kwalifikowalności poniesionych kosztów wyznaczono od 1 lutego 2020 r. do 31 grudnia 2023 r.

**Wpływ poprzednich edycji na sprzedaż rozwiązań PV. Polski rynek PV w fazie dojrzałości**

Jak twierdzi Michał Kitkowski, prezes gdańskiej firmy SunSol, zajmującej się projektowaniem i montażem instalacji fotowoltaicznych od 2013 roku, zainteresowanie nową odsłoną programu - „Mój Prąd” 3.0 - jest duże, choć wielu inwestorów, w związku z planowaną zmianą ustawy dot. odnawialnych źródeł energii, zdecydowało się na inwestycję jeszcze przed uruchomieniem programu. Jego zdaniem poprzednia edycja programu była kamieniem milowym we wdrażaniu fotowoltaiki w skali mikro, w Polsce.

*– Poprzednia edycja „Mojego Prądu”, podobnie jak pierwsza, była kołem zamachowym sprzedaży instalacji PV.* ***Niemniej jednak po jej wygaśnięciu sprzedaż nadal utrzymywała się na wysokim poziomie****, co pokazuje, że polska fotowoltaika stanęła samodzielnie na nogi i znajduje się obecnie w fazie dojrzałości.* ***Obecnie oczekujemy na dotacje do magazynów energii****, które dostępne są już na Zachodzie, a o których zresztą słyszymy z kół rządowych. Według najnowszych informacji mają pojawić się one wraz z nadejściem „Mojego Prądu” 4.0* – **komentuje Michał Kitkowski.** – *W tym roku jednak, w związku z nowelizacją ustawy o OZE, wielu z inwestorów (klientów) podejmowało decyzję o zakupie paneli już teraz, przed uruchomieniem trzeciej edycji „Mojego Prądu”*. ***Z programu dotychczas skorzystało około 80% naszych klientów indywidualnych.***

*Michał Kitkowski podkreśla, że jedną z opcji, którą można połączyć z programem “Mój Prąd”, by zmniejszyć koszt inwestycji, jest ulga termomodernizacyjna, która pojawiła się jeszcze przed ogłoszeniem samego programu dopłat i jest równie popularnym sposobem finansowania.*

*- Dzięki uldze termomodernizacyjnej, w przypadku kosztu instalacji wynoszącego 50 tys. zł, inwestorzy mogą odpisać od podatku nawet 15 tys. zł. Na rynku dostępne są również oferty preferencyjnych kredytów i pożyczek, które mogą być pomocne w realizacji przedsięwzięcia i osiągnięciu* ***niezależności energetycznej****,**tak ważnej dla naszych klientów. Co istotne, dzięki instalacji o mocy 5kW, mogą oni zaoszczędzić nawet do 3 tys. zł rocznie -* ***dodaje Michał Kitkowski.***

**Najnowsza nowelizacja ustawy o odnawialnych źródłach energii a zainteresowanie PV**

Nowelizacja ustawy dot. odnawialnych źródeł energii (OZE), która może obowiązywać już od 1 stycznia 2022 roku (choć ostatnie doniesienia z rządu wskazują, że trochę później), i która zniesie m.in. rozliczenia na zasadzie tzw. opustów, jest kolejnym czynnikiem, który sprawił, że zwiększyło się zainteresowanie rozwiązaniami z zakresu PV. W kolejnym roku inwestorzy wygenerowaną energię będą mogli sprzedać po cenach rynkowych, a dodatkowe jej zasoby kupić na własne potrzeby za pełną cenę. **Michał Kitkowski** zwraca uwagę, iż w związku z tym warto podjąć decyzję o zakupie systemu PV jak najszybciej. Także dlatego, iż ze względu na zwiększony popyt, znacznie wydłużył się czas oczekiwania na realizację inwestycji.

*– Po ogłoszeniu nowelizacji o OZE zauważamy zwiększone zainteresowanie naszymi usługami o jakieś 30-40 proc. Powracają do nas klienci, którzy do tej pory wahali się i odkładali decyzję o inwestycji w czasie –* ***mówi Michał Kitkowski.*** *– Obecnie czas zwrotu z inwestycji wynosi około 5-6 lat. Po wejściu w życie nowych przepisów, czas ten wydłuży się nawet do 7-8 lat, dlatego też jest to dobry moment na inwestycję w rozwiązania PV właśnie w tym roku. Decyzję też warto podjąć jak najszybciej choćby z tego względu na to, iż czas oczekiwania na realizację jest dłuższy i obecnie wynieść może nawet do miesiąca.*